

## SKURKIEWICZ: OFERTY NA ŚMIGŁOWCE ZOP – ZA KILKA TYGODNI, KRUK – DOSTAWA PO 2022 R.

W ciągu najbliższych tygodni producenci mają otrzymać zaproszenia do składania ofert na śmigłowce do zwalczania okrętów podwodnych, maszyny uderzeniowe w programie Kruk mają zostać pozyskane "już po 2022 r.", zaś decyzja o zmianie priorytetów zakupowych i co za tym idzie anulowaniu zaproszenia dla oferentów na śmigłowce dla Wojsk Specjalnych zapadła na wniosek Sztabu Generalnego Wojska Polskiego – poinformował wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz.

Wiceminister, odpowiadał w piątek w Sejmie na pytanie posłów PO w sprawie śmigłowców. Podkreślił, że najważniejszą dziś potrzebą jest zakup maszyn do zwalczania okrętów podwodnych (ZOP).

Dzień wcześniej MON zapowiedziało, że umowa na tego typu maszyny ma zostać podpisana jeszcze w tym roku. Wiceminister powiedział natomiast, kiedy można się spodziewać zaproszenia oferentów do składania ostatecznych ofert.

*Prowadzone są negocjacje z wykonawcami, one wymusiły dokonanie kolejnych zmian w pierwotnych wymaganiach technicznych tak, aby możliwe było pozyskanie tych śmigłowców zgodnie z oczekiwaniami Sił Zbrojnych RP i możliwościami wykonawczymi producentów. Zmienione wymagania zostały zatwierdzone przez ministra obrony narodowej, obecnie przygotowywane jest zaproszenie do składania ofert ostatecznych oraz aktualizowane są założenia offsetowe. Szacuje się, że w przeciągu najbliższych kilku tygodni wykonawcy otrzymają wyżej wymienione dokumenty.*

*wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz*

Postępowanie na śmigłowce dla Marynarki Wojennej, zdolne wykonywać zadania ZOP oraz bojowego poszukiwania i ratownictwa (CSAR), MON rozpoczęło w pierwszych miesiącach 2017 r., równoległe z postępowaniem na śmigłowce CSAR dla Wojsk Specjalnych. W przypadku maszyn morskich resort chciał pozyskać cztery śmigłowce z opcją na kolejne cztery. Za czasów poprzedniego ministra Antoniego Macierewicza obowiązywało założenie, że najpierw należy pozyskać maszyny dla Wojsk Specjalnych, a w drugiej kolejności – dla Marynarki Wojennej.

W maju 2018 r., cztery miesiące po objęciu resortu przez ekipę Mariusza Błaszczaka, nieoczekiwanie poinformowano, że w najbliższych latach będą musiały być wycofane pokładowe śmigłowce ZOP

Kaman SH-2G Super Seasprite, do których brakuje części zamiennych.

**Czytaj też:** [Śmigłowce SH-2G do wycofania. Powód: brak wsparcia producenta](#)

Tymczasem w postępowaniu na śmigłowce morskie uczestniczą konsorcjum Airbus Helicopters i Heli Invest ze śmigłowcem H225M Caracal oraz WSK "PZL-Świdnik" z AW101. Obie maszyny są znacznie większe od SH-2G. Prędzej nadawałyby się do zastąpienia wysłużonych bazujących na lądzie Mi-14Pł (do zwalczania okrętów podwodnych) i Mi-14Pł/R (do ratownictwa na Bałtyku) niż do bazowania na pokładach fregat typu Oliver Hazard Perry – OORP Gen. K. Pułaski i Gen. T. Kościuszko. Zresztą, po tym, jak MON zapowiedziało wycofanie SH-2G, wiceprezes Leonardo Helicopters, właściciela zakładów w Świdniku, powiedział, że jego firma będzie musiała zaoferować mniejsze maszyny AW159 Wildcat.

**Czytaj też:** [Lżejsze śmigłowce dla marynarki. Krystowski: Będziemy musieli zaproponować AW159](#)

Skurkiewicz odniósł się też do programu Kruk, czyli pozyskania śmigłowców uderzeniowych. W czwartek MON zapowiedziało rozpoczęcie postępowania za kilka miesięcy i podpisanie umowy w 2019 r. Docelowo zamówienie ma dotyczyć 32 maszyn.

W piątek wiceminister poinformował, że MON zakłada, iż pierwsze śmigłowce w ramach programu Kruk "rząd PiS będzie realizował już po roku 2022". Jak dodał, resort obecnie pracuje nad określeniem występowania podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa w tym postępowaniu, co – w razie pozytywnej odpowiedzi – oznacza skrócenie procedur związanych z pozyskaniem uzbrojenia.

**Czytaj też:** [Program Kruk: co najmniej 32 śmigłowce. Przygotowania do modernizacji Mi-24](#)

Pytanie zadane w piątek przez posłów opozycji dotyczyło przede wszystkim śmigłowców dla Wojsk Specjalnych, które – jak już wspomniano – miały być pozyskiwane w pierwszej kolejności. Jednak we wtorek Inspektorat Uzbrojenia unieważnił zaproszenie do składania ofert ostatecznych. O takiej możliwości Defence24.pl informowało już w połowie maja.

**Czytaj też:** [Aktualizacja śmigłowcowych przetargów. MON potwierdza](#)

Odpowiedź wiceministra nie przyniosła jednak zasadniczo nowych informacji poza jednym wyjątkiem – według słów Skurkiewicza kolejność realizacji priorytetów modernizacyjnych MON zmieniło na wniosek szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

*W związku ze zmianą priorytetów modernizacyjnych Sił Zbrojnych RP po dokonaniu szczegółowych uzgodnień i analiz oraz po przeprowadzeniu konsultacji minister obrony narodowej, przychyłając się do wniosku szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, zmienił kolejność realizacji potrzeb Sił Zbrojnych RP. Konsekwencją tego jest odwołanie przez Inspektorat Uzbrojenia jako zamawiającego zaproszenia do składania ofert ostatecznych w wyżej wymienionym postępowaniu (dotyczącym*

*śmigłowców dla Wojska Specjalnych - przyp. red.), ale to nie oznacza, że rezygnujemy z zakupu śmigłowców dla Wojsk Specjalnych.*

wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz

Wiceminister, podobnie jak MON w komunikacie z czwartku, podkreślił, że śmigłowce, które służą Wojskom Specjalnym, są najnowsze w siłach zbrojnych i mają zaledwie kilka lat. – *Wycofanie zaproszeń z postępowania na część śmigłowców dla Wojsk Specjalnych nie oznacza, że rezygnujemy z całego programu śmigłowcowego* – powiedział wiceminister.

**Czytaj też:** [Błaszczak: śmigłowce dla Wojsk Specjalnych zostaną kupione](#)

Na wstępie Skurkiewicz powtórzył, że "Ministerstwo Obrony Narodowej nie rezygnuje z żadnego z programów modernizacyjnych". – *Zakup śmigłowców dla sił zbrojnych to ważna inwestycja w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, dlatego musi być poprzedzone niezwykle szczegółową analizą. Trzeba jasno określić, które śmigłowce są nam potrzebne w pierwszej kolejności, a na które zakupy możemy jeszcze poczekać* – powiedział Skurkiewicz.

Wiceminister mówił też o modernizacji śmigłowców W-3 Sokół. – *W szczególności zakres modernizacji będzie bazował na rozwiązaniach zastosowanych w śmigłowcach W-3PL Głuszec. Obecnie trwają w resorcie obrony narodowej uzgodnienia szczegółowego zakresu tej modernizacji* – powiedział Skurkiewicz.

**Czytaj też:** [Krystowski: Jesteśmy przygotowani na modernizację Sokoła](#)

Z kolei w przypadku maszyn szturmowych Mi-24 modernizacja – co już wiadomo – ma obejmować przede wszystkim przeciwpancerne pociski kierowane i systemy wspomagające ich użycie. – *Obecnie trwają w resorcie obrony narodowej uzgodnienia szczegółowego zakresu modernizacji* – dodał wiceminister.

Poza tym dyskusja o śmigłowcach w piątek ma forum Sejmu miała emocjonalny przebieg. Posłowie PO zarzucali rządowi, że zrezygnował z gotowej umowy na 50 maszyn H225M Caracal od Airbus Helicopters, chociaż wiedział, że wojsku potrzebny jest sprzęt. MON odpowiadało, że zakup i eksploatacja Carcali byłyby za drogie.

**Czytaj też:** [Drugie życie Mi-24. Nowy ppk zwiększy siłę ognia](#)